WARSZAWSKA

5 GRUDNIA 1847 r.
NIEDZIELA.

№ 339.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

Część Urzędowa.

Przez rozkaz Najwyższy w dniu 10 (22) listop. r. b. do armji wydany, posunięci zostali na wyższe stopnie za wysługę lat prawem wojskowém zakreślonych, między innymi, na praporszczyków: z Charkowskiego pułku ułanów junkier *Orłowski*, z przeznaczeniem do liniowego batalionu Gruzyjskiego nr. 17-sty;— z pułku piechoty Króla Sardyńskiego podpraporszczyk *Strupieński* 1-szy, z przeznaczeniem do liniowego batalionu Kaukazkiego nr. 1-szy;— z Wołogodzkiego pułku piechoty podpraporszczyk *Oliszkiewicz*, z przeznaczeniem do liniowego batalionu Kaukazkiego nr. 12; — z Niżegorodzkiego pułku piechoty podpraporszczyk *Nawowiejski*, z przeznaczeniem do Saratowskiego bataljonu straży wewnętrznéj;— z Azowskiego pułku piechoty podpraporszczyk *Kunicki*, z przeznaczeniem do liniowego batalionu Czarnomorskiego nr. 10; — z Szliselburgskiego pułku strzelców pieszych junkrowie *Rozwadowski* i *Kozerski* z przeznaczeniem pierwszy do liniowego batalionu Syberyjskiego nr. 13, ostatni do Saratowskiego batalionu straży wewnętrznéj;— z Kostromskiego pułku strzelców pieszych junkier *Dobrowolski*, z przeznaczeniem do liniowego batalionu Kaukazkiego nr. 1;— z Tomskiego pułku strzelców pieszych junkier *Zagórski*, z przeznaczeniem do liniowego batalionu Syberyjskiego nr. 13.

Rada administracyjna, na posiedzeniu swojém, dnia 14 (26) listopada r. b. mianowała: księdza Chryzostoma *Marczewskiego*, wikarjusza przy kościele parafialnym w mieście Uniejowie, proboszczem tegoż kościoła, i księdza Jerzego *Akielewicza*, administratora kościoła parafialnego we wsi Kaletniki, gub. Augustowskiéj, proboszczem tegoż kościoła.

Na témże samém posiedzeniu, rada administracyjna mianowała: asesora sądu policji poprawczéj wydziału Pułtuskiego, Józefa *Majewskiego*, zastępcą asesora prokuratorji w królestwie Polskiém.

Magistrat miasta Warszawy. — Stosownie do rozporządzenia JO. Jenerał-Adjutanta księcia Gorczakow Warszawskiego Wojennego Jenerał Gubernatora z d. 12 (24) listopada, podaje do wiadomości osób interesowanych, że przy drodze Jerozolimskiéj, wprost zabudowań głównéj stacji drogi żelaznéj urządzony został plac targowy, ze stosownemi do potrzeby zabudowaniami i wagą dla produktów drogą żelazną sprowadzonych.—Warszawa d. 22 listopada (4 grudnia).— P. o. prezydenta radzca stanu *Andrault*. — Naczelnik Kancelarji *Luceński*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.— W d. 30 z. m. dostrzeżono dwoje dzieci pozostawionych na placu przed szpitalem Dzieciątka Jezus to jest: chłopczyka lat 2 i dziewczynkę lat 4 mieć mogące, i takowe na wychowanie w szpitalu wzmiankowanym umieszczono. Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa osoby posiadające wiadomość o pochodzeniu tych dzieci, aby takową władzy policyjnéj udzielić zechciały.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — PP. właściciele i rządzcy domów zwrócą baczną uwagę na poniżéj wymienione osoby, a mianowicie: Jana Grochowskiego (lat 40) snycerstwem i kramarstwem trudniącego się, z miejsca ostatniego zamieszkania w mieście

Ostrowie pow. Ostrołęckim zbiegłego;— Szymona Tyl (lat 21), rodem z Szląska Pruskiego, o występek przeciwko bezpieczeństwu osobistemu co do ciała obwinionego, ze wsi Strzyżowice zbiegłego; — Marjannę Bednarczykową (lat 32), o zbrodnią kradzieży obwinioną, z miasta Włoszczowy, pow. Kieleckiego zbiegłą;— Jadwigę Siecińską (lat 20), która będąc za kradzież na zamknięcie w domu kary i poprawy skazaną, przed wykonaniem tego wyroku, z miasta Lipna zbiegła;— starozakonnego Lajbę Kopelowicza Abramów (lat 30), o kradzież obwinionego, we wsi Metełach, pow. Sejneńskim ostatecznie zamieszkałego; — Wiktorję Grawińską (lat 27), wyrokiem sądu policji poprawczéj, wydziału Brzesko-Kujawskiego, za kradzież na miesięcy 3 domu poprawy skazaną i z gminy Służew zbiegłą; — Mieszczanka Ignacego byłego karczmarza w Gołaszynie (lat 38), o kradzież podejrzanego, z pod dozoru policyjnego zbiegłego; — Pawła Węgra (lat 15), zbiegłego z gminy Grzmiący, pow. Radomskiego, o występek kradzieży obwinionego; — Karola Dobruckiego (lat 19), włościanina z wsi Psary, pow. Opoczyńskiego pochodzącego i ztamtąd zbiegłego, o liczne kradzieże obwinionego; — Józefa Brzezińskiego (lat 42), b. strażnika celnego, o oszustwo obwinionego, poprzednio w mieście Suwałkach zamieszkałego, na teraz z pobytu niewiadomego; — Antoniego Sieraczewskiego v. Józefa Koźmińskiego z profesji kowala, o kradzież obwinionego, z aresztu detencyjnego miasta Kutna zbiegłego;— Michała Gawrona (lat 26), z gminy Przedborz, okręgu Konieckiego pochodzącego, w zarzucie kradzieży do tłómaczenia z domu badań zakwalifikowanego; — Agnieszkę Babin (lat 37), o kradzież obwinioną, poprzednio we wsi Kajmelach, pow. Marjampolskim zamieszkałą, na teraz z pobytu niewiadomą; — Marcelego Dadadzi, z gminy Popów, okr. Wieluńskiego zbiegłego, o zbrodnie kradzieży silnie poszlakowanego;— Pawła (lat 50). i Rozalję (lat 40), małżonków Banaszczyków, ze wsi Barkowic, gminy Łęczno, pow. Piotrkowskiego pochodzących, a mianowicie též Pawła Banaszczyka flisostwem na rzece Pilicy poprzednio trudniącego się jako o morderstwo obwinionego;— a jeżeliby która z nich w ich posesjach zamieszkanie obrała, najbliższą władzę policyjną zawiadomić o tém niezaniedbają.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 198, wyjechało 185.

Józef Kalasanty *Korycki*, b. major b. wojsk polskich w dniu 3 b. m. i r. rozstał się z tym światem.

Wiadomość o osobach zaślubionych w upłynionym mcu listopadzie *w parafji P. Maryi*: Hirosz Amilkar urzędnik, z Ludwiką Troczewską przy familji; Lasocki Adrjan urzęd., z Wiktorją Kownacką przy ojcu; Glazmer Piotr dzied. dóbr, z Scholastyką Świderską przy fam.; Kruszewski Konstanty ob., z Marjanną Supińską przy matce; Bakanowski Konstanty chirurg, z Pauliną Cienkuszewską przy rodz.; Bratz Jakób weterynarz, z Franciszką Cienkuszewską przy rodz.; Matuszewski Bolesł. malarz, z Bronisławą Szańkowską przy fam.; Gałecki Józef felczer, z Karoliną Starowicz przy rodz.; Kępiński Józ. rybak, z Józefą Trembińską służ.; Siaszkiewicz Szym. m. szew., z Teklą Łętkowską przy fam.; Wolski Lud. m. kowal., z Emilją Müller służ.; Trechciński Ign. szynkarz, z Marjanną Lipińską służ.; Suchodolski Lud. woźny, z Anną Markowską służ.; Kamiński Juljan cz. bronzowniczy, z Petronelą Kuklińską sł.; Fleger Stan. cz. płocien., z Urszulą Łuszczewską przy fam.; Zipser Ferd. cz. szczotkarski, z Franciszką Graff przy ojcu; Majkowski Jan cz. wyrobów z now. srebra, z Katarzyną Prasałowską służącą.; Rożycki Szymon cz. szew., z Zofją Gwizdowską służ.; Pucylag Wilhelm cz. zegarmist., z Józefą Dybińską szwaczką; Andrzejewski Antoni kucharz, z Aleksan. Jobs przy fam.; Troszewski Antoni dym. żoł., z Wiktorją Brzuchalską wyrob.; Bujakowski Jan służ., z Zofją Maławską służ.; Karczmarczyk Maciej furman, z Marją Seroczyńską służ.; Wyszomierski Paw. markier, z Agnieszką Ciborowską sł.; Osiecki Jakób wyrob., z Marjanną Baj wyrob.; Wybraniec Mateusz wyrob., z Rozalją Warecką szwaczką; Szymaniecki Fran. wyrob., z Marjanną Głodek służ.— *W parafji Pragskiéj*: Rembelski Woj. majster garbar., z Ewą Jakubowską przy rodz.; Markiewicz Feliks cz. nożowniczy, z Anną Adamkiewicz służ.; Piotrowski Kazim. przewoź. mostowy, z Konstancją Kozłowską wyrob.; Żelazowski Stan. rolnik, z Magdaleną Kruszewską służ.; Dytrych Bogumił rekrut, z Honoratą Leleniow służ.; Pawłowski Jan wyrob., z Józefą Dylewską służącą.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Łucji z Lamermoru* przywołano: Pannę Leśniewską 2-kroć i Pana Matuszyńskiego 3-kroć.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bętkowski Antoni ob. z Osin nr. 1063, Baraczyński Jan ob. z Krzeszowa nr. 2668, Czochron Kaź. ob.

z Petersburga nr. 671, Celiński Konst. ob. z Paprotni nr. 737, Dermanowski Fran. ob. z Wólki nr. 2673, Dembowski Leon ob. z Klementowa nr. 625, Groman Jan lekarz z Piotrkowa nr. 603, Garczyński Wincenty ob. z Bork nr. 2684, Hajer Aleks. sztabs-rotmistrz z Drezna nr. 634, Karniewski Wawrz. ob. z Tłucznic nr. 234, Korycki Edw. ob. z Włodawy nr. 556, Kuhn Karol ob. z Świeżowy nr. 603, Kruszewski Stan. ob. z Zdziechowa nr. 584, Łaniewski Wołk Włodzimierz dym. major z Mochilewa nr. 613, Łabuński Aleks. ob. z Kalenia nr. 1772, Michalczewski Hen. ob. z Gośniewic nr. 500, Młocki Emil ob. z Małopola nr. 613, Majerski Jan ob. z Broniewa nr. 603, Moszczyński Walenty ob. z Krzymowa nr. 634, Mniszewski Fran. ob. z Sieradza nr. 667, Niemierowski Leon ob. z Nowosiełek nr. 625, Obrąpalski Józef ob. z Łęczycy nr. 584, Ordęga Karol ob. z Żelechowa nr. 613, Prażmowski Zelisław ob. Bialiszewa nr. 584, Parys Adam hr. z Lwowa nr. 625, Rzeszotarski Jan ob. z Wyskoku nr. 556, Sankowski Józef ob. z Płonszewic nr. 603, Skarzyński Feliks ob. z Poborza nr. 584, Szpinek Djonizy ob. z Makowisk nr. 584, Sołtan Aleks. ob. z Michilewa nr. 613, Stojowski Kaź. ob. z Pradla nr. 634, Thieme Fran. aptek. z Piotrkowa nr. 584, Traszewicz Hilary ob, z Wodzynia nr. 1782, Wykowski Antoni ob. z Liwartowa nr. 2689, Warszawski Hieronim ob. z Wólki nr. 2668, Zbikowski Stan. ob. z Makowa nr. 43, Zalewski Karol ob. z Rosji nr. 613, Zawidzki Prosper ob. z Daniszewa nr. 2673.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Brzozowski Seweryn ob. z nru 476 do Wilczkowic, Czartkowski Jul. ob. z nru 634 do Konina, Chrzanowski Jan ob. z nru 721 do Wyszkowa, Fiszer Konst. ob. z nru 482 do Domaniewic, Gain Jan ob. z nru 1085 do Radomia, Goski Hen. ob. z nru 601 do Molna, Grabowski Lud. ob. z nru 625 do Radomia, Gąsowski Jul. ob. z nru 725 do Strachówka, Hrycykiewicz Andrzej adwokat z nru 484 do Siennicy, Henzel Mat. ob. z nru 2680 do Petersburga, Jakóbowski Józ. dok. z nru 634 do Krakowa, Królikiewicz Bolesław ob. z nru 556 do Przystani, Krajewski Emil ob. z nru 556 do Stoków, Kiciński Adam ob. z nru 476 do Lechanic, Lubasiewicz Paweł urzęd. z nru 584 do Rawy, Majewski Józ. ob. z nru 556 do Maliszewa, Przechadzki Win. ob. z nru 519 do Woli Rostowéj, Rajzacher Konst. ob. z nru 584 do Kozienic, Radzymiński Jul. ob. z nru 476 do Jaciążka, Ujazdowski And. ob. z nru 179 do Chruszczówki, Urbach Józ. kup. z nru 634 do Włocławka, Wodzyński Józ. ob. z nru 584 do Zaborowa, Żurawski Ant. ob. z nru 500 Jarantowiczek.

Rozmaitości.

TOWARZYSZE SZKÓLNI.

(Ciąg dalszy).

Kiedy Adrjan mówił te wyrazy głosem drżącym, Józef tymczasem ręką, która mu pozostała wolną, odpinał surdut swego towarzysza i wyjmował z jego kieszeni pugilares w którym się mieściły bilety bankowe.

„Masz 60,000 franków“ rzecze „z których pożyczysz mi 25,000... oddam ci je... z procentem.“

Oddalił się kilka kroków, wsadził pistolet pod pachę, a otworzywszy pugilares wyjął z niego wiązkę biletów bankowych, którą podzielił na dwie części.

„Ciemność nocna“ rzecze do Adrjana „nie pozwala mi rachować. Oto są dwie części prawie równe; jeżeli w téj którą biorę, znajduje się więcéj niżeli 25,000, odbierzesz resztę wkrótce. Ach! mój kochany Adrjanie“ mówił daléj Józef, kładąc bilety bankowe do kieszeni z zupełną spokojnością, jak gdyby w tém co uczynił nie było nic zdrożnego „nie zapomnę nigdy przysługi którąś mi uczynił i przez wdzięczność dam ci dobrą radę. Strzeż się swych kolegów Leonarda i Ernesta, oni pochłoną twój majątek, jeden na giełdzie, a drugi przy zielonym stoliku, a zniszczywszy w zawdzięczeniu znać cię nawet nie będą chcieli; ja.... przeciwnie nie zapomnę nigdy szlachetności z jakąś mi pożyczył pieniędzy. Wszakże, pomimo tego, gdyby to co się pomiędzy nami w téj chwili dzieje zostało odkrytém, mógłbym, podług wszelkiego podobieństwa, na jakie dziesięć lat dostać się mimowolnie do Brest albo Toulon; kiedy przeciwnie Leroi i Duplessis bezkarnie cię do nędzy przywieść mogą,“

Po tych wyrazach, Józef oddał swemu przyjacielowi pugilares o połowę co do wagi zmniejszony, ścisnął rękę Adrjana i wsiadłszy na konia, którego niedaleko stamtąd przy drzewie uwiązał, znikł w ciemnościach.

„No“ rzekł Adrjan podnosząc się i szukając drogi „mój przyjaciel Józef został jak widzę złodziejem; któżby się tego spodziewał? a jednakże w postępowaniu swojém ze mną zachował pewną względność, mógłby był pożyczyć odemnie 60,000 franków zamiast 25,000. Dobrze jest mieć wszędzie przyjaciół.“

Adrjan znalazł swoich przyjaciół w powozie, ogołoconych z wszystkiego co posiadali. Pocztyljon siedział już na koniu, Adrjan zajął swoje miejsce i puszczono się w dalszą drogę.

„No i cóż panowie?“ rzecze Adrjan do towarzyszów podróży.

„Jesteśmy jak widzisz,“ odpowiedział Duplessis, „zrabowani i ogołoceni z wszystkiego przez złoczyńców najzuchwalszych ze wszystkich, którzy kiedykolwiek napastowali po drogach publicznych. „Wystaw sobie, kochany Adrjanie, że zabrano mi zegarek bregetowski, który kosztował 1,500 franków, woreczek, w który wczoraj przed wyjazdem włożyłem 30 luidorów, a nawet zdjęto ze mnie nowiuteńkie palto, którego krój i kolor zapewne musiał przypaść do gustu bandycie.“

„Mój złodziéj“ rzecze z kolei Leroi „nie był tak szczęśliwym; miałem przy sobie tylko zegarek podróżny i kilka talarów pieniędzy; wziął mi jednak pierścionek znaczną wartość dla mnie mający, pochodził bowiem od kobiety którą kocham. A ty Adrjanie, widzę żeś zachował swój płaszcz i kapelusz, musiałeś miéć do czynienia z nader łaskawym złoczyńcą.

„Z kolegą szkolnym,“ odpowiedział Adrjan, „któremu ty, Duplessis, odmówiłeś miejsca w swoim kantorze, Leroi zaś listu rekomendacyjnego dla pozyskania posady w ministerjum skarbu.“

„Józef,“ zawołali dwaj młodzi ludzie, „Józef jest spólnikiem nędzników, którzy nas obdarli na gościńcu?“

„Chwilkę panowie, ja nie mówię tego; widzicie że mi zostawił zegarek, płaszcz i kapelusz. Józef pożyczył odemnie tylko nieco pieniędzy.“

„60,000 franków które były w twoim pugilaresie,“ zawołał Duplessis.

„Trochę mniéj niż połowę,“ rzekł Adrjan; „powodowany szlachetnością oddał mi resztę.“ (D. c. n.)

Doniesienia.

W dniu 24 listopada (6 grudnia) r. b., o godzinie 10-éj z rana; i 25 listopada (7 grudnia) t. m. i r.. o godz. 12-éj w południe, na placu głównym Rynek Starego-Miasta zwanym, różne meble, książki i t. p.;—w d. 24 listopada (6 grudnia) r. b.. o godz. 12-éj w połud. przy ulicy Długiéj pod nr. 556. meble, obrazy olejne, lanszafty i t. p.; — w dniu zaś 25 listopada (7 grudnia) r. b., o godz. 10-éj z rana przy ulicy Senatorskiéj pod nr. 463, różne meble jesionowe i t. p., wszystkie w Warszawie jako prawnie zajęte przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.—*Zakrzewski*, kom.

W dniu 24 listopada (6 grudnia) r. b., o godzinie 11-éj z rana, w Warszawie przy ulicy Długiéj pod nr. 556, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble rozmaite i t. p.;—o godzinie 12-éj w południe przy ulicy Wolskiéj pod nr. 3079 meble rozmaite;—o godzinie 1-éj z południa przy ulicy Sto-Jerskiéj pod nr. 1765, meble rozmaite i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną. — Jan *Polkowski*, komornik.

Mając na zawsze wydalić się z królestwa Polskiego do kraju Francuzkiego miasta Paryża, i w tym celu zgłosiwszy się już do władzy miejscowéj w celu uzyskania paszportu emigracyjnego, wzywa niniejszym interesowane osoby, któreby do mnie jaką bądź pretensję miały, ażeby z takową w przeciągu czterech tygodni od daty dzisiejszéj jako do czasu zaniesienia rekwizycji o wstrzymanie paszportu emigracyjnego oznaczonego, według przepisów jedynie w formie sądowéj prawnéj do najbliższych władz zgłosiły się.—Ludwik *Heurteux* pod nr. 461 zamieszkały.



Ludwik Adler TANCERZ TEATROW WARSZAWSKICH, udziela LEKCJE TAŃCOW w własnym mieszkaniu umyślnie na ten cel urządzonym pod nr. 787 przy rogu ulic Elektoralnéj i Zatylki, w domu Wgo Czaplińskiego, zarazem osoby życzące pobierać LEKCJE po domach prywatnych, pensjach, raczą się zgłosić pod numer powyższy.

Numer dorożki 164 zaginął; znalazca raczy oddać takowy do Fryderyka Keller pod nr. 1180 mieszkającego.

Stara DACHOWKA holenderka, jest do sprzedania pod nr. 2234. Wiadomość u stróża tegoż domu.

W WIELKIM SALONIE OHMA ZA WOLSKIEMI ROGATKAMI.

Dziś daną będzie muzykalna zabawa przez orkiestrę pana Majera i pod jegoż dyrekcją, w czasie któréj wykonywane będą rozmaite utwory najnowszych kompozytorów. Wnijście bezpłatne, polecając tylko orkiestrę względom łaskawéj publiczności.

Dziś w cukierni w ogrodzie Krasińskim w salonie pod nr. 549, grać będzie *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczelli.

Dziś i w dnie następne od godziny 6-éj wieczorem, w cukierni na rogu Saskiego placu p. Bisier et Comp., grać będzie muzyka pod dyrekcją p. *Mejera*.

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni między hotelem Rzymskim a Litewskim, od godziny 5-éj po południu, grać będzie orkiestra pod dyrekcją *Rajczaka*.

Dziś w nowo-otworzonéj kaw. przy ulicy Podwal w domu W. Baranowskiego pod nr. 525, grać będzie tercet *Bondasiewicza*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 628 na 1-ém piętrze grać będzie z kompanją *Wolf*.

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 na 1-ém piętrze, grać i śpiewać będą pp. *Huibenthal*, przytem p. *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie *Danecki* z towarzyszeniem fortepjanu.

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj. grać i śpiewac będą pp. *Noires*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj obok domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Steiling*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Nowe-Miasto wprost apteki, grać będzie z kompanją *Wilchelm*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 632 wprost domu Stejnkielera od godziny 5-éj po południu, grać będzie z kompanją *Sidorowski*.

TEATR WIELKI Dziś, przed baletem będzie: marsz *d'Isly* i scena *Złodzieje leśni*.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, przed *Chłopcem okrętowym*, *To byłam ja*, po *Chłopcu Kto wie na co się to przyda*.—Jutro, *Chłopiec okrętowy*.

Dziś z rana ciepła stopni 5, wczoraj w poł. ciepła stop. 3.
Wysokość wody na Wisle stóp 3 cali 6.

Do dzisiejszego numeru gazety dołącza się ogłoszenie o cholerze dla nielekarzy, ułożone przez radę lekarską król. Polskiego.